

Czterdziestolecie Centrum Rzeźby

Uroczyste posiedzenie rady programowej CPR, Otwarty Zjazd Artystów i niedzielny piknik rodzinny – w ten weekend Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku świętować będzie 40-lecie swojej działalności.

str. 2

Brukselska okupacja?

– Polska walczyła z niemieckim okupantem, walczyła z sowieckim, będziemy walczyć z okupantem brukselskim – mówił w ubiegły czwartek podczas uroczystości z okazji 76. rocznicy rozbicia radomskiego więzienia UB poseł Marek Suski. – To chyba jedno z najbardziej obrzydliwych przemówień Marka Suskiego

str. 3

Rozdali czujniki czadu

Bezpłatne czujniki czadu, kupione przez miasto otrzymała w ubiegły piątek pierwsza grupa seniorów. W tym roku na urządzenia może liczyć 400 osób w wieku 65+. – Zachęcamy do korzystania z naszego programu, bo bezpieczeństwo i zdrowie są najważniejsze – mówi wiceprezydent Jerzy Zawodnik.

str. 4

Dogrywka z wicemistrzem

Dodatkowy czas gry zdecydował o triumfie Enei Zastalu BC Zielona Góra nad HydroTruckiem Radom w rozgrywanym awans meczu 11. kolejki Energa Basket Ligi. Gospodarze w ostatniej kwarcie roztrwonili 15-punktową przewagę.

str. 11

Ostatnia taka Co Za Jazda!

Fot. Szymon Wykrota



Medale i nagrody dla najwytrwalszych – tak zakończył się w niedzielę tegoroczny cykl wycieczek rowerowych Co Za Jazda!. Na boisku w Rzecznowie spotkali się uczestnicy dwóch rajdów, by potem bawić się wspólnie na Pożegnaniu Lata z Radiem Rekord. Przed nami jeszcze, 10 października, specjalna Co Za Jazda! Ultra.

str. 6

REKLAMA

POTRZEBUJESZ POMOCY PRAWNEJ?

ZAPRASZAMY DO



PARAGRAF

BIURO PISANIA PISM I PODAŃ

Mamy 20 lat doświadczenia, niepodważalną skuteczność i najniższe ceny w mieście!

PISZEMY: WNIOSKI • PISMA PROCESOWE • POZWY

Więcej znajdziesz na: www.paragrafbiuro.pl

Zapraszamy! Radom, ul. Śniadeckich 1

Zadzwoń: 538 332 758

ZAUF AJ DOŚWIADCZENIU I WYGRANYM SPRAWOM!

rhm
radomskie hale mięsne

Zapraszamy
PO ZAWSZE
ŚWIEŻE
ZAKUPY

Wernera 10a
/Szarych Szeregów

Dzieje się!

Piątek, 17 września

➔ **Debata literacka.** To już ostatnie wydarzenie trwającego od tygodnia festiwalu Opętani Literaturą. W Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” o godz. 18 spotkają się nominowani w tej edycji Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza: Maciej Bobula, Dominika Horodecka, Jolanta Jonaszko, Aleksandra Lipczak i Maciej Topolski. Debatę poprowadzi Michał Nogaś, dziennikarz „Gazety Wyborczej” i Radia Nowy Świat.

➔ **Dwa spektakle.** Teatr Powszechny proponuje tego wieczoru dwa przedstawienia. „Niegłupia, niebrzydka, niebiedna” to monodram Danuty Doleckiej, przygotowany na 40-lecie

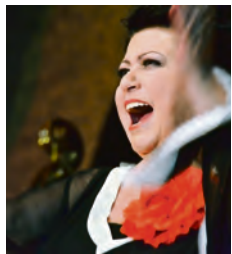


pracy artystycznej aktorki. Od Ajschylosa i Szekspira do Mrożka. Od Kochanowskiego i Moliera do Iredyńskiego. Nie ma takiego repertuaru, którego Danuta Dolecka nie potrafi zagrać. Zabawna w komediach i wzruszająca w dramatach. Godz. 18, Scena Kameralna. Spektakl wystawiany także w sobotę i niedzielę. Natomiast o godz. 19 na Dużej Scenie będzie można obejrzeć „Pomoc domową”. Znużone monotonią życiem małżeństwo, para kochanków oraz urzekająca i pełna energii pomoc domowa, która robi wszystko, żeby uratować każdą sytuację. Do tego tajemniczo znikający alkohol... Jesteście ciekawi, jak zakończy się perypetie naszych bohaterów? Przyjdźcie do teatru i przekonajcie się sami. Spektakl będzie grany także w sobotę. Wstęp płatny.

➔ **Polska Noc Kabaretowa – Reaktywacja.** Na scenie, jak zwykle, mieszanka wybuchowa – zestaw artystów wybitnych. Po raz pierwszy w roli prowadzących Kabaret K2, a także artyści z samej czołówki: Kabaret Skeczów Męczących, Igor Kwiatkowski, Kabaret Smile, Kabaret Nowaki i po raz pierwszy Kabaret Młodych Panów! Przed widzami zupełnie nowa Polska Noc Kabaretowa złożona z samych premierowych skeczy, dla wszystkich stęsknionych dobrej rozrywki i beztroskiej zabawy. Miejsce: Amfiteatr, ul. Parkowa 1. Godz. 20. Wstęp płatny.

Sobota, 18 września

➔ **Gala Nagrody Gombrowicza.** O godz. 17 w Zespole Szkół Muzycznych rozpocznie się gala Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza. Poznamy nazwisko laureata nagrody, potem przewidziano koncert Ewy Bem. Obowiązują bezpłatne wejściówki; można je było odebrać w czwartek w Miejskiej Bibliotece Publicznej.



➔ **Wieczór z gwiazdą.** Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 18 na kolejne spotkanie w ramach cyklu „Wieczór z gwiazdą”. Tym razem gośćmi będą: Bogdan Łazuka, jeden z najpopularniejszych i najbardziej lubianych aktorów polskich oraz kompozytor, dyrygent, pianista, aktor – Czesław

Majewski. Spotkanie będzie połączone z minirecitalom Bogdana Łazuki, przy akompaniamencie Czesława Majewskiego. Bilety w cenie: 15 zł normalny i 7 zł ulgowy dla emerytów i rencistów. Liczba miejsc ograniczona.



➔ **Zabawa taneczna w Ogrodach Seniora.** Rodzinny Ogród Działkowy „Storczyk” (ul. Witosa 49) zaprasza w godz. 17-21 na zabawę taneczną. Wstęp wolny.

Niedziela, 19 września

➔ **Niezła sztuka, Jacku! Radomskie Targi Sztuki.** Miejski Ośrodek Kultury „Amfiteatr” zaprasza do parku na obozisku. Otwarcie targów sztuki nastąpi o godz. 12. W programie m.in. Street Art Space z Mateuszem Biernackim, warsztaty malowania techniką pouring z Dorotą Borycką, warsztaty kolażu z Karoliną Falkiewicz, warsztaty ceramiczne, warsztaty rzeźby i wiele innych ciekawych działań. Program: godz. 12-14.15 – warsztaty z makramy deco eco – prowadzi Aneta Kawczyńska; godz. 12 – wirtualny spacer 3D wewnątrz obrazów Beksińskiego – De Profundis; godz. 12.15-12.45 – koncert Łukasza Dembińskiego na handpanie – najnowszym instrumentem świata; godz. 13.15-13.45 – występ uczniów Zespołu Szkół Muzycznych; godz. 14 – pokaz „Żywioty – cuda natury”, występ uczniów szkoły muzycznej i pokaz musztry klas mundurowych – uczniowie ZDZ w Radomiu; godz. 14-16 – warsztaty tańca „Cielesne spotkanie ze sztuką” z Anną Badowską; godz. 15.00-15.30 – występ uczestników zajęć wokalnych w Amfiteatrze; godz. 15-17.45 – warsztaty z makramy deco eco – II grupa prowadzi Aneta Kawczyńska; godz. 17-18 – koncert Orkiestry Ludwika Sarskiego. Zobaczymy też pokazy artystyczne Zespołu Szkół Skórzano-Odzieżowych, Stylizacji i Usług, Wydziału Sztuki UTH, ZDZ. Odbędzie się także wiele działań na stoiskach artystycznych. Będzie można poznać ponad 20 lokalnych artystów i rzemieślników, obejrzeć i kupić ich prace.

➔ **VI pozytywna impreza ponadgeneracyjna.** Stowarzyszenie Miejska Partyzantka Geriatryczna i Radomski Klub Środowisk Twórczych „Łaźnia” zapraszają w godz. 14-20 na imprezę pod hasłem „Zawracanie głowy”. W programie: godz. 14 – Projekt Walizka – gry i animacje Noe Nitot (Francja) z ekipą (arkady Łaźni); godz. 15 – wernisaż wystawy obrazów Krystyny Joanny Szymańskiej „Bajki z głowy” (Łaźnia); godz. 16.30 – rusza Rada Parada; godz. 16.40 – prezentacja efektów artystycznych projektu pod opieką artystyczną prof. Ireneusza Domagały „Kapelusze mają dusze” (pl. Coraziego); godz. 17 – „Argentyńskie nie tylko tango” – pokaz folkloru argentyńskiego (pl. Coraziego); godz. 17.30 – III Miejska Milonga Tango na Coraziego (pl. Coraziego); godz. 20 – zakończenie imprezy. W trakcie imprezy czynny będzie, obok Łaźni, punkt informacyjny wydziału zdrowia UM (Radomska Karta Seniora, Ogólnopolska Karta Seniora, tzw. koperta życia). Natomiast w godz. 15-20 będzie się można zaszczepić przeciwko SARS-CoV-2. Wstęp wolny.

NIKA

Zapisz się i tańcz

Jeszcze tylko dzisiaj (piątek, 17 września) można się zapisać na zajęcia taneczne z elementami choreoterapii.

Stowarzyszenie Centrum Młodzieży „Arka” jest autorem projektu „Taniec jako forma aktywizacji 55+”, złożonym do Budżetu Obywatelskiego 2021. Pomysł spodobał się radomianom, więc chętnie na niego głosowali. Teraz przyszedł czas na realizację.

Głównymi adresatami projektu, zgodnie z tytułem zadania, są mieszkańcy Radomia w wieku powyżej 55 lat. Zajęcia mają na celu pobudzenie ich aktywności życiowej, poprawę nastroju i kondycji.

Zapisy prowadzone są do 17 września, w godz. 7-19, w Arce przy ul. Kellers-Krauz 19 (wejście od ul. Niedziałkowskiego). Zajęcia natomiast będą odbywały się we wtorki i czwartki w godzinach popołudniowych. Pierwsze zaplanowano na 21 września.

NIKA

Bookujemy Radom

Na drugą edycję gry miejskiej „Bookujemy Radom” zaprasza w sobotę i niedzielę (18-19 września) Miejska Biblioteka Publiczna.

W najbliższy weekend czekać będzie na uczestników zabawy łącznie 50 książek ukrytych w przestrzeni miejskiej. Zarówno w sobotę, jak i w niedzielę będzie możliwość zdobycia jednej z 25 nowości wydawniczych. Jak do nich trafić? Trzeba rozwiązać krótką zagadkę wskazującą lokalizację ukrytej książki.

Zagadki zostaną opublikowane w mediach społecznościowych Miejskiej Biblioteki Publicznej (Facebook i Instagram) 18 i 19 września, punktualnie o godz. 12. W grze może wziąć udział każdy, kto dysponuje urządzeniem mobilnym z dostępem do Internetu.

– Aktywnym uczestnikom gry, którym mimo wszystko nie uda się odnaleźć książek, planujemy przyznać dodatkową pulę nagród. Trafia one do osób, które zrelacjonują na swoich profilach w mediach społecznościowych akcję poszukiwania książek i oznaczają ją hasztagiem #BookujemyRadom – mówi Marta Trojanowska z działu promocji książki i biblioteki MBP. – Warto więc zarezerwować trzeci weekend września na wielkie poszukiwanie książek.

Regulamin wydarzenia dostępny jest na stronie internetowej biblioteki.

CT

REKLAMA

Zakupię monety, banknoty polskie i zagraniczne, medale, znaczki, pocztówki itp.

e-mail: mar-kart@wp.pl

tel. 722 379 560

Czterdziestolecie Centrum Rzeźby

Uroczyste posiedzenie rady programowej CPR, Otwarty Zjazd Artystów i niedzielny piknik rodzinny – w ten weekend Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku świętować będzie 40-lecie swojej działalności.



Fot. Szymon Wykret

Początki obecności współczesnej rzeźby w posiadłości Józefa Brandta w Orońsku datują się na połowę lat 60., gdy grupa 13 artystów pracujących w kieleckich kamieniołomach pokazała swoje realizacje na wystawie poplenerowej w parku orońskim. Rejon Orońska obfitował w materiał rzeźbiarski, a artystyczna aura wokół miejsca i przychylna władz sprawiły, że narodził się wtedy pomysł stworzenia w tym miejscu stałej bazy warsztatowej dla środowiska rzeźbiarskiego. Jednak Muzeum – Centrum Rzeźby Polskiej, przemianowane w 1985 roku na Centrum Rzeźby Polskiej, powstało dopiero w 1981 roku.

Obchody jubileuszu rozpoczął, w sobotę przed dwoma tygodniami, wernisaż wystawy rzeźby wybitnej polsko-amerykańskiej artystki – Ursuli von Rydingsvard. Natomiast dzisiaj (piątek, 17 września) zaplanowano uroczyste posiedzenie Rady Programowej CRP, połączone z konferencją „Miejsce w przestrzeni realnej i sztuce. Miejsce jako sens”, na które zaproszono

byłych i obecnych członków rady programowej z lat 1989-2021. Dla artystów, absolwentów i studentów szkół artystycznych przygotowano na sobotę Otwarty Zjazd Artystów.

40. urodziny CRP chce świętować ze swoimi wiernymi gośćmi. Stąd pomysł niedzielnego (19 września) pikniku rodzinnego. Będzie można zobaczyć wystawę Ursuli von Rydingsvard „Tylko sztuka” i ekspozycję „Bóg w dom” (kurator: Leszek Golec), a także wystawę pokazującą historie mieszkańców Orońska i ich związek z Centrum Rzeźby Polskiej. W parku zostanie także zaprezentowana instalacja z prac uczestników projektu Wolna Akademia Orońska. Ponadto organizatorzy zapraszają na warsztaty kaligrafii i sitodruku. Będzie można kupić orońskie pamiątki, posłuchać wspomnień mieszkańców Orońska, spróbować orońskich przysmaków, a na koniec wysłuchać koncertu grupy Guzowianki.

NIKA

Program

godz. 12-18 - wystawa „Orońsko. Historia miejsca i ludzi” – park CRP
godz. 10-18 - wystawa: Ursula von Rydingsvard „Tylko sztuka” (Galeria MRW i Galeria Oranżeria)
godz. 10-18 - wystawa: „Bóg w dom” – Galeria Kaplica
godz. 12-16 - warsztaty kaligrafii – pałac Józefa Brandta
godz. 12-16 - dzień otwarty w pracowni ceramicznej
godz. 12-18 - instalacje plenerowe: witraże, dzwonki ceramiczne

godz. 12-16 - warsztaty sitodruku – sala edukacyjna MRW
godz. 12-18 - warsztaty „Morskie potwory” – hall wejściowy MRW
godz. 12-18 - orońskie przysmaki i retro-kiermasz – przy pałacu Józefa Brandta
godz. 14-15 - spotkanie z mieszkańcami Orońska – scena przed pałacem Brandta
godz. 16-17 - koncert zespołu Guzowianki – scena przed pałacem Brandta

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
 Reklama, „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
 RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
 w windach i na klatkach schodowych; tel. 519 119 513,
 reklama@radiorekord.pl



ISSN 1895-8451

Dyrektor wykonawczy Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
 Redaktor naczelna Radomskiej Grupy Mediowej: Milena Majewska
 Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
 Skład: Kamil Fiodorow
 Dziennikarze: Roksana Chalabry, Łukasz Kościelniak, Adam Kowalczyk, Katarzyna Kurek, Maciej Kwiatkowski, Michał Nowak, Katarzyna Skowron
 Projekt graficzny: 7 Dni
 Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń
 Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom
 Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Poligrafia; Drukarnia Łódź, 90-532 Łódź, ul. ks. I. Skorupki 17/19

Brukselska okupacja?

– Polska walczyła z niemieckim okupantem, walczyła z sowieckim, będziemy walczyć z okupantem brukselskim – mówił w ubiegły czwartek podczas uroczystości z okazji 76. rocznicy rozbicia radomskiego więzienia UB poseł Marek Suski. – To chyba jedno z najbardziej obrzydliwych przemówień Marka Suskiego – skomentował poseł Konrad Fryszak.

● **MILENA MAJEWSKA**
KATARZYNA SKOWRON

9 września 1945 roku ok. 150 żołnierzy antykomunistycznego podziemia pod dowództwem Stefana Bembińskiego „Harnasia” w brawurowy sposób rozbilo radomskie więzienie Urzędu Bezpieczeństwa. Wjechali oni czterema wojskowymi samochodami do centrum Radomia, wysadzili więzienną bramę i odebrali strażnikom klucze. Część więźniów sama wywazała drzwi. Cała akcja trwała pół godziny. Zginęło trzech żołnierzy Armii Krajowej. Uwolniono ok. 300 więźniów politycznych.

W ubiegły czwartek pod pomnikiem AK przy ul. Niedziałkowskiego odbyły się rocznicowe uroczystości. Jednym z zaproszonych gości był poseł Prawa i Sprawiedliwości Marek Suski. – W otoczeniu, które dzisiaj rządzi miastem, niestety, są dzieci milicjantów. Mamy również takich, którzy podczas radomskiego Czerwca byli szefami Milicji Obywatelskiej i dzisiaj ich dzieci też są po tamtej stronie – mówił. – Polska walczyła z niemieckim okupantem, walczyła z sowieckim, będziemy walczyć z okupantem brukselskim. Tym, który przysłała nam namiestników mających Polskę doprowadzić do po-



Fot. Szymon Wykrota

rządku. Rzucić nas na kolana. Żebyśmy stali się niemieckim landem, a nie dumnym państwem wolnych Polaków.

Wypowiedź Suskiego oburzyła Konrada Fryszaka, posła Koalicji Obywatelskiej. „Zapamiętajcie te słowa: »Będziemy walczyć z okupantem brukselskim«. To było chyba jedno z najbardziej obrzydliwych przemówień Marka Suskiego. Podczas dzisiejszych uroczystości 76. rocznicy uwolnienia żołnierzy

Armii Krajowej z więzienia UB w Radomiu złotousty poseł Prawa i Sprawiedliwości wygłosił przemówienie, które przejdzie do historii” – napisał na swoim profilu na Facebooku. – „To otoczenie, które dzisiaj rządzi Radomiem, niestety tam są dzieci milicjantów» – to stwierdzenie jest o tyle zabawne, bo to w szeregach PiS od kilku tygodni trwa dyskusja, czy ojciec jednego z radnych donosił na swoich kolegów. Z tego po-

wodu miało dojść nawet do rękoczynów i oplucia jednego z radnych Prawo i Sprawiedliwość Radom”.

Według Suskiego prezydent Radomia nie wydał zgody na czwartkowe zgromadzenie pod pomnikiem Armii Krajowej. – Czasem się zdarza tak, że dzieci czy wnuki tych osób (milicjantów – przyp. autorka) sprawują władzę i czasem zdarza się tak, że nie wydają zgody na takie zgromadzenie, jak tutaj, tak jak prezydent Radomia – powiedział poseł PiS.

– Prezydent nie musiał wydawać takiej zgody, bo nikt o nią nie wnioskował – zwraca uwagę Fryszak.

Poseł Koalicji Obywatelskiej nie ograniczył się tylko do słów oburzenia. W poniedziałek zaapelował do prof. Sławomira Bukowskiego, rektora Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego o odwołanie Suskiego z funkcji przewodniczącego rady patronackiej UTH. – Człowiek, który obraża władzę Radomia i nazywa Unię Europejską „okupantem brukselskim” nie może mieć wpływu na funkcjonowanie uniwersytetu i kształcenie młodych Polek i Polaków – stwierdził.

„Osoba mająca poglądy Marka Suskiego nie może również brać udziału w procesie kształcenia nowych pokoleń Polek i Polaków. Pomijam fakt, że Ma-

rek Suski, jako przewodniczący Rady Patronackiej Uniwersytetu, nie posiada wyższego wykształcenia, co jest swojego rodzaju kuriozum. Jednak w całej tej sprawie najważniejsza jest postawa posła Marka Suskiego i jego nastawienie do Unii Europejskiej i pozycji Polski w Europie” – czytamy w apelu do rektora. – „Pragnę przypomnieć, że w ciągu ostatnich lat UTH w Radomiu wielokrotnie korzystał ze wsparcia ze środków UE. Unijne pieniądze były przeznaczane na liczne projekty infrastrukturalne. Jak zatem przewodniczącym Rady Patronackiej Uniwersytetu może być osoba, która pogardliwie wypowiada się o europejskiej wspólnocie, zapowiada walkę z wymyślanym wrogiem i porównuje UE do okupanta? Takie zachowanie zasługuje na pełne potępienie”.

We wtorek rektor odpowiedział posłowi. A w zasadzie nie odpowiedział, bo w przesłanym także dziennikarzom piśmie nie ma słowa o tym, czy Suski pozostanie czy nie szefem rady patronackiej. „Celem i misją Uczelni są badania naukowe i kształcenie studentów. Uczelnia nie jest i nie może być polem debat i sporów politycznych” – czytamy w piśmie. – „Kierowanie apeli w sprawach politycznych do rektora jest nie stosowne i źle zaadresowane

Myślę, więc nie śmieję

Także dzisiaj (piątek, 17 września) będzie można oddać makulaturę i elektroodpady. Tym razem na parking przy Centrum Handlowym „Echo”.

To już trzecia, organizowana przez miasto w tym roku, zbiórka makulatury i elektrośmieci. Zaplanowano ją w godz. 13-17 w piątek, 17 września w północnej części miasta – przy Centrum Handlowym „Echo” przy ul. Żółkiewskiego 4.

W ramach akcji przyjmowane będą: kartony (oprócz kartonów po napojach) i tektura (także falista), papier pakowy, torby i worki papierowe, papier szkolny i biurowy, zadrukowane kartki, gazety i czasopisma niepowleczone lakierem i folią, książki i zeszyty bez twardych i powlekanych okładek. Można też oddać: popsute, nieużywane i niepotrzebne przedmioty elektryczne i elektroinstalacyjne pochodzące z gospodarstw domowych, baterie i akumulatory (baterie wielokrotnego ładowania), tradycyjne żarówki i lampy LED-owe (oprócz lamp i świetlówek zawierających rtęć).

– Poprzez udział w wydarzeniu

każdy włączy się w 28. Akcję Sprzątania Świata – Polska 2021 organizowaną przez fundację Nasza Ziemia, której przyświeca hasło „Myślę, więc nie śmieję”. Istotą projektu jest, by nie wytwarzać nadmiernej ilości odpadów i właściwie postępować z tymi, które już są, m.in. poprzez ich prawidłową segregację. Porządkując swoje gospodarstwa domowe i usuwając z nich niepotrzebne nam rzeczy, przekazujemy cenne surowce, które zostaną przetworzone na nowe przedmioty. W ten sposób chronimy przyrodę, środowisko i naszą przestrzeń życiową – informuje biuro prasowe UM Radom.

Dla uczestników zbiórki przewidziano upominki.

Podczas dwóch poprzednich zbiorów radomianie przynieśli 1,1 tys. kg makulatury i 3 tys. 206 kg elektroodpadów.

KOS

Najlepiej rowerem 2021

We wtorek wystartowała pierwsza mobilna gra miejska, która ma zachęcić mieszkańców do jazdy rowerem. Projekt jest realizowany w ramach Budżetu Obywatelskiego 2021.

Projekt „Rowerem do pracy, rowerem do szkoły – ekologicznie i zdrowo zdobywaj nagrody: Najlepiej Rowerem 2021” przez dwa miesiące, do 14 listopada, będzie mobilizował mieszkańców Radomia do jazdy rowerem – czy to na co dzień po mieście, czy to rekreacyjnie, po południach i w weekendy.

Aby wziąć udział w zabawie, trzeba pobrać aplikację Activy i dołączyć do wyzwania. Przed rozpoczęciem przejazdu należy za każdym razem włączyć zapisywanie trasy w aplikacji, tak aby system mógł naliczyć punkty i umieścić nas na odpowiednim miejscu w rankingach. Rankingi dzielą się na indywidualne (kobiety/mężczyźni i łączone) oraz drużynowe, gdzie znajdziemy zespoły firm, szkół, uczelni, dzielnic oraz ranking grup nieformalnych, maksymalnie pięcioosobowych, tworzonych przez użytkowników samodzielnie. Dołączając do odpowiednich zespołów, zyskujemy nie tylko możliwość zdobywania punktów bonusowych za dojazdy rowerem do pracy, szkoły lub uczelni, ale

też łatwy dostęp do wyników.

W jaki sposób firmy mogą dołączyć do wyzwania? Wystarczy, że jeden z pracowników wypełni formularz na stronie internetowej konkursu grarowerowa.pl/radom, przekazując organizatorom podstawowe informacje o firmie. Formularz nie wymaga podpisu prezesa.

Na jakiej zasadzie uczestnicy będą zdobywać punkty w wyzwaniu? Za każdy pokonany kilometr otrzymamy 1 punkt, a do tego 5 punktów za sam fakt wykonania aktywności lub aż 50 punktów, jeżeli trasa będzie prowadziła do albo z pracy,

szkoły lub uczelni. Aplikacja sama wykryje trasę bonusową, wystarczy, że wcześniej dołączymy do odpowiedniego zespołu. Po pierwszym miesiącu, kiedy pogoda prawdopodobnie jeszcze bardziej da nam się we znaki, wszystkie punkty zostaną podwojone.

Dla najbardziej aktywnych przewidziane są nagrody. TOP40 kobiet i mężczyzn w rywalizacji indywidualnej otrzyma vouchery do Decathlonu, a zwycięzcy w klasyfikacji zespołowej – statuetki lub medale.

CT

REKLAMA

K M
STOMATOLOGIA

-stomatologia zachowawcza
-protetyka
-usuwanie ósemek



/KMstomatologia

ul. Kusocińskiego 21 lok.2
664 085 285
kmstomatologia@gmail.com
Sobota-Niedziela Zadzwon



REKLAMA

Adwokat kościelny

przy Sądzie Kościelnym Diecezji Radomskiej mgr lic. Kamil Dziura



Radom, ul. Wernera 5 lok. 35



539 618 012



www.kd-kancelaria.pl

Rozdali czujniki czadu

Bezpłatne czujniki czadu, kupione przez miasto otrzymała w ubiegły piątek pierwsza grupa seniorów. W tym roku na urządzenia może liczyć 400 osób w wieku 65+. – Zachęcamy do korzystania z naszego programu, bo bezpieczeństwo i zdrowie są najważniejsze – mówi wiceprezydent Jerzy Zawodnik.



indywidualnie przez mieszkańców – ratowały życie. Zadziałały, wskazywały zagrożenie i dzięki temu udało się uniknąć tragedii. Jest to więc akcja jak najbardziej potrzebna – przekonuje bryg. Ziomek.

W akcję przekazywania czujników zaangażowani są nie tylko strażacy, ale także Zakład Doskonalenia Zawodowego, który od początku miejskiego programu wygrywa konkurs na jego realizację. – Jesteśmy stowarzyszeniem oświatowym, które istnieje od 70 lat. Podejmujemy szereg inicjatyw, które są skierowane zarówno do osób dorosłych, jak i do młodzieży, do wszystkich mieszkańców miasta – zapewnia Katarzyna Kołodziejska, dyrektor Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Radomiu.

Do tej pory miasto przekazało radomskim seniorom 2100 czujników czadu. W ramach tegorocznego programu seniorzy wezmą udział w 10 prelekcjach na temat zagrożeń, jakie niesie za sobą tlenek węgla. Dowiedzą się m.in., jakich zasad należy przestrzegać, aby uchronić się przed niebezpieczeństwem, jak rozpoznać pierwsze objawy zatrucia czadem i jak udzielić pierwszej pomocy.

Nabór do programu wciąż trwa. Osoby zainteresowane otrzymaniem czujnika czadu mogą zgłaszać się do Centrum Aktywności Seniorów przy ul. Traugutta i Zakładu Doskonalenia Zawodowego przy ul. Saskiej.

Państwowej Straży Pożarnej w Radomiu. Bo nie wystarczy wręczyć urządzenie. Należy też uświadomić seniorom, jakie zagrożenie niesie ze sobą czad. – Tlenek węgla, czyli czad to gaz bezwonny i bezbarwny, który atakuje po cichu i w sposób dla nas bardzo podstępny. To trucizna, która łącząc się z krwią roznośzona jest po całym organizmie i dociera do najważniejszych organów. Człowiek nasycia się tlenkiem węgla jak gąbka – przekonywał seniorów podczas piątkowej prelekcji bryg. Ziomek.

Czy to zdaje egzamin? – Od początku działania programu było już wiele takich przypadków, gdy czujniki – otrzymane czy kupione

ROKSANA CHALABRY

Miasto od czterech lat rozdaje czujniki czadu starszym mieszkańcom Radomia; to jeden z elementów szeroko zakrojonej akcji „Siła w seniorach”. – Akcja składa się z trzech komponentów: senior aktywny, senior zdrowy i przede wszystkim senior bezpieczny. I te czujniki czadu wypełniają po prostu komponent seniora bezpiecznego. Chcemy, żeby nasi seniorzy byli bezpieczni, a czad to cichy zabójca – zaznacza prezydent Radosław Witkowski.

I właśnie o tym mówił na specjalnym wykładzie skierowanym do seniorów bryg. Marcin Ziomek, zastępca komendanta Komendy Miejskiej

Plaga kradzieży kratek

Aż 25 włazów do studzienek kanalizacyjnych zniknęło z radomskich ulic tylko we wrześniu. Straty, jak wyliczył MZDiK, to 6 tys. zł.

W ostatnim czasie Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji odnotował „masowe braki włazów do studzienek kanalizacyjnych typu grill”. Od początku września firma zajmująca się utrzymaniem ulic w centrum miasta już 25 razy uzupełniała braki.

Jak informuje MZDiK, powód brakujących włazów jest jeden – trafiają do punktów skupu złomu. „Należy pamiętać, że brak takiego włazu może spowodować

duże uszkodzenie auta, za które nie będzie przysługiwać odszkodowanie, nie mówiąc o tym, że nieuważny pieszy również może zrobić sobie krzywdę. Niestety podobnie jak z wandalami, którzy niszczą przystanki złapanie osoby wymontowującej kratkę na gorącym uczynku jest niemal niemożliwe” – czytamy w komunikacie MZDiK.

Stąd też apel zarządu dróg do mieszkańców, by zwracali uwagę na osoby kręcące się w pobliżu studzienek kanalizacyjnych i informowali

straż miejską. „Apelujemy również do właścicieli punktów skupu złomu, by nie przyjmowali tego typu przedmiotów, zgłaszali taki czyn odpowiednim służbom oraz mieli na uwadze bezpieczeństwo zarówno kierowców, jak i pieszych” – apeluje MZDiK.

Straty spowodowane koniecznością wymiany 25 włazów to ok. 6 tys. zł.

KOS

Pod kontrolą?

Od poniedziałku Mazowiecki Szpital Specjalistyczny z braku anestezjologów nie przyjmuje pacjentów na oddział anestezjologii, intensywnej terapii i leczenia bólu.

O podjętej przez lecznicę na Józefowie decyzji poinformowała nas jedna z pielęgniarek z oddziału. – Problem z obsadą był już od dłuższego czasu. Nasz szpital zaczął realizować coraz większą liczbę zabiegów, natomiast anestezjologów było coraz mniej. Władze podjęły decyzję o nawiązaniu współpracy z firmą, która miałaby pomóc nam w rozwiązaniu tego problemu. Do szpitala przyjeżdżało trzech lekarzy na bardzo długie dyżury – po trzy, cztery doby – opowiadała. – Anestezjolog musi być na każde wezwanie. Nic więc dziwnego, że w końcu ci lekarze przestali się u nas pojawiać, bo nie byli w stanie fizycznie temu podołać.

Karolina Gajewska, rzecznik MSS przyznaje, że faktycznie są „problemy kadrowe” w klinicznym oddziale anestezjologii, intensywnej terapii i leczenia bólu. – Przy obecnym składzie

lekarzy jesteśmy w stanie zapewnić prace bloków operacyjnych i zespołu reanimacyjnego, jednak nie mamy możliwości zabezpieczenia pacjentów w oddziale anestezjologii i intensywnej terapii. Dokładamy wszelkich starań, aby jak najszybciej oddział ten wznowił przyjęcia – powiedziała.

Zarząd lecznicy zdecydował, że pacjenci wymagający leczenia respiratorowego zostaną przekazani do oddziałów, które mają łóżka intensywnej terapii. – Sytuacja jest pod kontrolą – zapewnia rzeczniczka lecznicy na Józefowie. – Jednocześnie chcemy podkreślić i uspokoić mieszkańców Radomia i powiatu, że pacjenci wymagający natychmiastowej pomocy medycznej, w sytuacji zagrożenia życia, taką pomoc otrzymają.

LK

Malczewski w rozmiarze XXL

Mural z jednym z najsłynniejszych dzieł radomskiego malarza ozdobi tylną ścianę budynku Wydziału Sztuki Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego.

„Obrazy Jacka Malczewskiego w rozmiarze XXL – nowy szlak murali” to zwycięski projekt Budżetu Obywatelskiego Radomia 2021 w kategorii do 50 tys. zł. Projekt zdobył uznanie 808 osób, a jego celem jest popularyzacja i wydobywanie obrazów Jacka Malczewskiego z murów muzealnych i przedstawienie ich na ścianach budynków.

Pierwszym obrazem Malczewskiego w rozmiarze XXL, który radomianie będą mogli podziwiać, jest „Zatruta studnia z chimera”. Do tytułowej chimery artyście pozowała Maria Bałowa. To ona, będąc przez wiele lat niezwykle inspirującą muzą i wielką, pozamałżeńską miłością artysty, odegrała znaczącą rolę w jego twórczości.

Zdecydowano, że mural powstanie na szczytowej, widocznej z ul. Malczewskiego, ścianie Wydziału Sztuki UTH. Prace ruszyły w ubiegłym tygodniu, a wykonania obrazu w rozmiarze XXL podjął się radomski malarz, prof. Łukasz Rudecki, prodziekan Wydziału Sztuki UTH Radom.

Projekt „Obrazy Jacka Malczew-



Fot. Piotr Nowakowski

skiego w rozmiarze XXL – nowy szlak murali” realizowany jest przez Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galerię „Łaźnia”, a jego autorką była Eliza Wesołowska-Szwede.

Przypomnijmy: to nie jedyne dzieło Jacka Malczewskiego, które zobaczymy na murze. Także w tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego wygrał pomysł namalowanie kolejnego muralu z pracą wybitnego symbolisty.

KS

REKLAMA



KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń ☎ 663-989-073 i 603-192-520

Aktywne gospodynie

REGION RADOMSKI. Aż 123 koła gospodyń wiejskich i inne organizacje pozarządowe kupią nowe artykuły gospodarstwa domowego, sprzęt multimedialny czy stroje ludowe.

Nowe zakupy i projekty będą możliwe dzięki dofinansowaniu z budżetu Mazowsza. Łączne wsparcie od samorządu województwa dla kół z regionu radomskiego wynosi ponad 603 tys. zł. Na tę kwotę złożyły się dotacje do wysokości do 5 tys. zł dla każdej organizacji. Wśród 123 zgłoszeń znalazły się bardzo różne projekty: KGW w Nowej Wsi (gm. Kozienice) kupi profesjonalny sprzęt do występów artystycznych, a stowarzyszenie Pierzchnianka z Pierzchni i Jakubowa (gm. Stara Błotnica) – artykuły gospodarcze i meble ogrodowe. Lokalna Grupa Działania „Wszyscy razem” (gm. Klwów) przy użyciu zakupionego wyposażenia zorganizuje międzypokoleniowe warsztaty. Ponadto pięć kół kupi stroje ludowe.

– Mazowieckie koła gospodyń co roku zaskakują różnorodnością pomysłów i projektów – podkreśla radny Leszek Przybytniak, przewodniczący sejmikowej komisji rolnictwa i terenów wiejskich. – Wnoszą bardzo cenny wkład w rozwój swoich miejscowości i łączą różne pokolenia mieszkańców. W całym województwie dofinansowanie przyznano 604 organizacjom pozarządowym, na łączną kwotę niemal 3 mln zł.

CT

Rozbudowa szpitala

PIONKI. Wciąż trwają prace przy budowie pawilonu zabiegowego nowego szpitala, a starostwo powiatowe już ogłasza przetarg na wykonawcę pawilonu zachowawczego, gdzie ma być oddział wewnętrzny i rehabilitacja.

● **ŁUKASZ KOŚCIELNIAK**

Ruszył przetarg na dalszą rozbudowę szpitala powiatowego w Pionkach. Wyłoniony w nim wykonawca wybuduje drugi pawilon szpitalny, tzw. zachowawczy, gdzie znajdą się oddziały: wewnętrzny i rehabilitacji. Będzie to duży, podpiwniczony budynek o trzech kondygnacjach naziemnych wraz z łącznikami o wymiarach 50 na 18 metrów.

Jak informuje na swoim profilu na Facebooku, Waldemar Trelka, starosta powiatu radomskiego, w ramach II etapu rozbudowy lecznicy ma powstać ponadto budynek dodatkowej kotłowni dla całego kompleksu wraz z przyłączem do sieci ciepłej i instalacji centralnego ogrzewania w budynkach szpitalnych. Zostanie również wybudowana kontenerowa portiernia i modułowa wiata na odpady, a także nowe ogrodzenie całego terenu szpitalnego i bramy prześwytne z automatyką.

Zakres robót ma objąć prace rozbiórkowe i przygotowawcze, w tym rozbiórkę istniejącego budynku ginekologii i położnictwa, agregatorowni oraz portierni, a następnie przygotowanie placu budowy, przygotowanie i montaż zbrojeń, posadowienie i betonowanie fundamentów, wykonanie izolacji przeciwwilgociowych,



Fot. Starostwo Powiatowe w Radomiu

a także roboty murarskie i wykonanie pokryć dachowych. Na zakończenie wykonawca ma zająć się również ukształtowaniem terenów zielonych oraz budową dróg dojazdowych wraz z siecią oświetlenia zewnętrznego.

Drugi etap budowy nowego szpitala w Pionkach jest finansowany z dotacji, pochodzącej z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, budżetu powiatu radomskiego oraz z własnych funduszy szpitala.

Nowy budynek to przestrzeń, w której znajdzie się m.in. oddział chirurgii z dużą salą operacyjną, pokoje dla chorych, a także pomieszczenia dla tomografu komputerowego czy pracowni rentgenowskiej. Nie

zabraknie również poradni specjalistycznych z gabinetami lekarskimi.

By zapewnić odpowiednią liczbę personelu medycznego, zarząd powiatu wystąpił z inicjatywą stypendiów dla studentów V i VI roku medycyny (ze wszystkich uczelni w kraju). O inicjatywie tej opowiedział w Porannej Rozmowie Radia Rekord i TV Dami starosta Waldemar Trelka. Ze stypendiów, po 2 tys. zł brutto miesięcznie, będzie mogło skorzystać 10 osób rocznie. Samorząd chce na ten cel przeznaczyć 360 tys. zł z własnej kasy.

Propozycję zaakceptował już zarząd powiatu, a ostateczną decyzję podejmą radni.

Wybierz swój projekt

MAZOWSZE. Od poniedziałku, 20 września można będzie głosować na projekty Budżetu Obywatelskiego Mazowsza.

Budżet Obywatelski Mazowsza 2022 to 111 projektów ogólnowoje- wódzkich i ponadregionalnych, wybranych spośród 252 zgłoszeń. Aż 17 dotyczy regionu radomskiego. Na realizację zwycięskich projektów samorząd Mazowsza przeznaczył 25 mln zł.

Głosowanie rusza w poniedziałek i potrwa do 10 października. Prawo do udziału w nim ma każdy mieszkaniec Mazowsza. Może zgłaszać tylko raz, maksymalnie na dwa projekty: jeden z puli ogólnowoje- wódzkiej i jeden z puli podregional- nej. Głosowanie jest prowadzone wyłącznie online: konieczny jest telefon komórkowy. Osobom niemają- cym komórki urząd marszałkowski zapewnia możliwość zgłoszenia w punktach informacyjnych w siedzibie urzędu i w delegaturach, ale trzeba się wcześniej umówić.

Nie trzeba oddawać głosu na projekt z podregionu, w którym się mieszka, można zgłaszać na dowolny. Wszystkie projekty muszą być jednak wybrane w trakcie jedne- go głosowania! Jeśli ktoś zakończy głosowanie, powrót do platformy i oddanie głosu na drugi projekt będzie niemożliwe.

Jeden numer telefonu może posłu- żyć do głosowania dla maksymalnie trzech osób.

NIKA

REKLAMA

JEŻELI MARZYCIE O NIESKAZITELNIE GŁADKIM CIELE TO MAMY COŚ DLA WAS!

Laser diodowy Light Sheer w Shintai Day SPA jest obecnie najnowocześniejszym i zarazem najlepszym urządzeniem do depilacji laserowej na świecie, a co za tym idzie dającym najlepsze efekty depilacyjne. Depilacja laserowa Light Sheer jest metodą trwałą, bezpieczną i praktycznie bezbolesną. Jest to metoda bezinwazyjna, nie powodująca uszkodzeń skóry. Laser diodowy Light Sheer jest pierwszym tego typu urządzeniem, dającym gwarancję skuteczności oraz oczekiwanego efektu. Oszczędza bólu, oraz nieprzyjemnych i czasochłonnych zabiegów pielęgnacyjnych, ostatecznie rozwiązując problem zbędnego owłosienia.

DLACZEGO LASER DIODOWY LIGHT SHEER?

Na rynku jest dostępnych co najmniej kilka systemów do depilacji laserowej, a ich skuteczność znacząco się różni. Chcieliśmy zaoferować Państwu usługę na najwyższym poziomie.

Depilacja Laserowa Laserem Diodowym Light Sheer to gwarancja:

- najwyższej skuteczności
- bezpieczeństwa
- komfortu dla pacjenta
- krótkiego czasu trwania zabiegu
- stosunkowo małej ilości zabiegów do osiągnięcia zadowalającego efektu.

Laser diodowy Light Sheer jest najnowocześniejszym urządzeniem do usuwania zbędnego owłosienia. Jeśli masz wątpliwości, umów się z nami na **bezpłatną konsultację!**

Odbierz zaproszenie na **pierwszą depilację** w cenie **29 zł** do Shintai Day Spa!

Czekamy na Ciebie!

Radom, ul. Słowackiego 210 Rezerwacja on-line: www.moment.pl/s/shintai-spa-radom

530 988 324 facebook.com/shintaidaysparadom

shintairadom@gmail.com instagram.com/shintaidaysparadom

Ostatnia taka Co Za Jazda!

Medale i nagrody dla najwytrwalszych – tak zakończył się w niedzielę tegoroczny cykl wycieczek rowerowych Co Za Jazda!. Na boisku w Rzecznowie spotkali się uczestnicy dwóch rajdów, by potem bawić się wspólnie na Pożegnaniu Lata z Radiem Rekord. Przed nami jeszcze, 10 października, specjalna Co Za Jazda! Ultra.



ROKSANA CHALABRY

Sezon cyklicznych wycieczek rowerowych Co Za Jazda! dobiegł końca. Ze względu na obostrzenia pandemiczne był nieco inny niż poprzednie, bo rozpoczęty w późniejszym terminie. Przełożyło się

to na większą częstotliwość imprez, które odbywały się co dwa tygodnie. Kolejno gościliśmy w Jedlińsku, Policznie, Iłży, Szydłowcu i Skaryszewie, by zakończyć w Rzecznowie. Ostatnia wyprawa, która liczyła blisko 50 km, była dość wymagająca i prowadziła m.in. przez lasy czy

piach. Niejednokrotnie rowerzyści musieli prowadzić rowery; w kilku pękły dętki. Mniej więcej w połowie trasy – w Jedlance Starej na uczestników czekał posiłek przygotowany przez lokalne koło gospodyń wiejskich.

Finał akcji Co Za Jazda! połączył się z XVIII rzecznowskim rajdem „Ty i Ja – rowery dwa”. – W Rzecznowie kończymy sezon po raz drugi; pierwszy finał był dwa lata temu. W zeszłym roku z powodu pandemii nie można było zorganizować imprezy, dlatego w tym roku chcieliśmy państwu zrekompenzować finał poprzedniego roku – mówił ze sceny wójt Rzecznowa

Karol Burek.

Z ponownego spotkania w Rzecznowie cieszył się prezes Radia Rekord Stefan Tatarek: – To, w jaki sposób jesteśmy tu goszczeni, jest niesamowite. Cieszymy się tym bardziej, że wójt już przygotował dla nas zaproszenie na przyszły rok.

Rowerzyści, którzy wzięli udział w sześciu tegorocznych wyprawach Co Za Jazda!, otrzymali medale, były także nagrody. – Na rowerze jeżdżę jakieś pięć, siedem lat. To były bardzo fajne wyprawy. Gdyby mi się nie podobały, to bym nie jeździł. Cieszę się z nagrody głównej – mówił zaskoczony pan Mariusz, który wygrał rodzinny wyjazd do Energylandii.

W tym roku wyprawom rowerowym towarzyszyła Akademia Bezpiecznej Jazdy Co Za Jazda! (zadanie finansowane ze środków gminy miasta Radomia w ramach realizacji Budżetu Obywatelskiego 2021), podczas której ratownicy ze Środowiskowo-Lekarskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Radomiu i Młodzieżowego Pogotowia Ratunkowego uczyli udzielania pierwszej pomocy i prowadzili konkursy, w których nagrodami były m.in. kaski, apteczki rowerowe czy odblaski. – Zaczynaliśmy od rzeczy podstawowych, od zwykłej resuscytacji, gdzie uczyliśmy, jak uciskać, jak wykonywać oddechy. Z każdą kolejną wyprawą podnosiliśmy świadomość ludzi odnośnie złamań, stanów nagłych jak udary, zawały – tłumaczył Szymon Warmiak ze ŚLWOPR w Radomiu. – Ta ostatnia wyprawa pokazuje, że wiedza osób, które z nami jeź-

dziły, jest bardzo duża. Na wszystkie pytania odpowiadają już bez naszej pomocy.

Rzecznów w niedzielę tętnił życiem nie tylko za sprawą dwóch finałów rajdów rowerowych, ale także za sprawą Pożegnania Lata z Radiem Rekord. Od godz. 15 były koncerty; z okazji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia – ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego i siostry Róży Czackiej wystąpiły Wolaniarki. Ponadto na scenie zobaczyliśmy kapelę Bronka Machla, Wianki znad Krępianki i CDN. Gwiazdą wieczoru był natomiast Jorrgus. Imprezie towarzyszyły konkursy, atrakcje dla najmłodszych i wysmienite regionalne dania przygotowane przez koła gospodyń wiejskich.

Choć właściwy sezon już się zakończył, to jeszcze raz będziemy mogli uczestniczyć w kolorowym peletonie, a to za sprawą Co Za Jazda! Ultra. – Czekaj nas jeszcze wisienska na torcie, czyli 106,2 km wokół Radomia. Tych, którzy chcą zmierzyć się z tym dystansem, równym naszej – Radia Rekord częstotliwości, serdecznie zapraszamy 10 października – mówi prezes Stefan Tatarek.

Każda wyprawa była zabezpieczana przez funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w Radomiu i Komendy Wojewódzkiej Policji z Radomia.



Zdjęcia: Szymon Wyksta

ORGANIZATORZY



SPONSORZY



PARTNERZY



Odważne lata 60.

Lata 60. w Polsce to mini w kobiecej garderobie, opaski i koki, to podwórka z uwieszonymi na trzepakach dziećmi i charakterystyczne autobusy komunikacji miejskiej, tzw. ogórki. Na świecie natomiast to ważny krok dla ludzkości, bo właśnie wtedy człowiek pierwszy raz stanął na Księżycu.

ROKSANA CHALABRY

W miniony weekend Resursa Obywatelska i wraz z sąsiedztwem przeniosło się w czasie, a to za sprawą 14. edycji Uliczki Tradycji. Hasło tegorocznej imprezy to „Kosmiczny odlot z małej stabilizacji”. Tytuł Uliczki został częściowo zapożyczony z dramatu Tadeusza Różewicza „Świadkowie albo nasza mała stabilizacja” z 1964 roku. W Resursie zagościły motywy i symbole charakterystyczne dla tych szalonych lat. Był rock&roll i hipisi. Resursa stała się np. radomskim podwórkiem charakterystycznym dla blokowisk z lat 60. Były pokazy filmów dla dzieci, koncerty, prezentacje multimedialne, warsztaty praktyczno-techniczne jak dzierganie, robienie zabawek, nauka szycia na maszynie, modelarstwo.

– To przestrzeń dla dzieci. Gry i zabawy dziecięce z lat 60., czyli odchodzimy od komputerów, od laptopów, przenosimy się w czasie, zagramy w kapsle, spotkamy się z żonglerem, kuglarzem. Zupełnie inne tradycje, radomskie podwórko – mówiła Justyna Górską-Streicher, dyrektor Resursy Obywatelskiej.

Te były szare i tak odmienne od dzisiejszych placów zabaw, ale za to w modzie lat 60. widać było odrobinę szaleństwa, wolności i ekstrawagancji. To sukienki mini w kształcie litery A, geometryczne wzory i odważne kolory były na topie. Do tego upięte koki i opaski, które zadawały szyku. Uliczce Tradycji jak zawsze towarzyszył tematyczny pokaz mody oraz statyczna wystawa aut i motocykli z epoki.

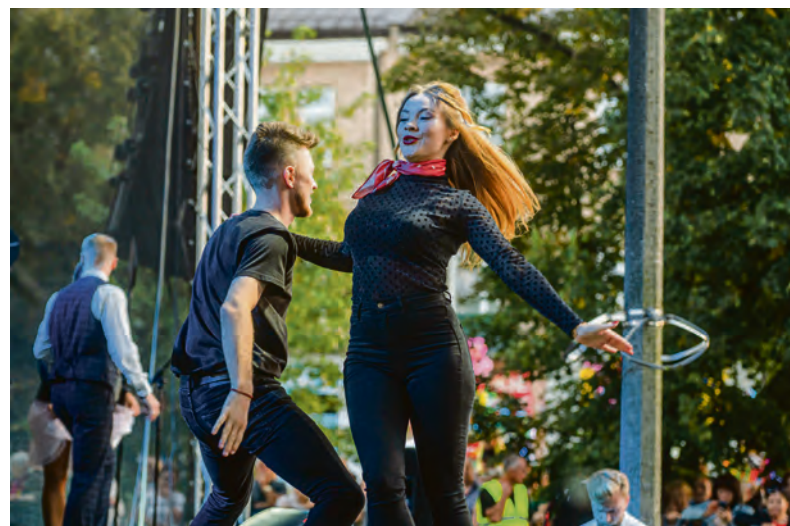
Miniony weekend w Resursie to także marzenia o kosmosie. – Lata 60. to podbój Księżyca i wielkie marzenia o kosmosie, które z tak ogromną aktualnością wracają do nas, kiedy zaczyna się czas prywatnych lotów na Księżyc. Prezentujemy kamienie księżycowe i wystawę zdjęć NASA, na których po-

kazujemy, jak ten Księżyc zdobywano, jak wyglądały pierwsze kroki człowieka – wyjaśniała dyrektor Resursy.

Były również rozmowy o kosmologii, fizyce czy teoriach wielkiego wybuchu i czarnej dziurze. Organizatorzy łączyli się m.in. z fizykiem teoretykiem Nikodemem Popławskim. – A dzięki

astrobazie w Radomiu, dzięki odpowiednim teleskopom mogliśmy obserwować Słońce i Księżyc – mówiła Górską-Streicher.

Nie zabrakło projekcji filmów, jak choćby klasyki gatunku science fiction, czyli niemej produkcji z 1902 roku Georgesa Mélièsa.



Ze szkolnej kroniki...

Część szkół już nie funkcjonuje, część zmieniła nazwę, a część przeżywa okres prosperity. Każda placówka edukacyjna to inna historia, liczne wspomnienia i tysiące przyjaciół, które przetrwały próbę czasu. W cyklu „Ze szkolnej kroniki...” prezentujemy dzieje radomskich szkół i związane z nimi ciekawostki.

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 29 z Oddziałami Integracyjnymi im. Władysława Broniewskiego

We wrześniu 1957 roku przy ul. Ceglanej oddany został do użytku budynek nowej podstawówki. Pierwszym kierownikiem Szkoły Podstawowej nr 29 został Marian Skwarek. Początki i dla nauczycieli, i dla uczniów były bardzo trudne – w salach lekcyjnych stały tylko ławki, nie było pomocy naukowych potrzebnych do prowadzenia zajęć. „Akt erekcyjny został nadany szkole 8 czerwca 1963 roku. Otrzymała ona imię Władysława Broniewskiego” – czytamy na stronie PSP nr 29.

W 1964 roku w podstawówce było urządzonych 18 sal lekcyjnych. Uczyło się tu 742 dzieci. Z pomocą komitetu dzielnicowego uczniowie posadzili wokół budynku drzewka. Na początku lat 70. część sal została wyremontowana, a pracownię biologiczną i fizyczną wyposażono w pomoce naukowe. Natomiast w roku szkolnym 1975/76 opiekunem podstawówki zostało Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia i Handlu. Dzięki temu pięć pracowników można było wyposażyć w meble szkolne, a drużynę harcerską – w sprzęt turystyczny.

1 września 1990 powróciła do szkół religia – jako przedmiot nadobowiązkowy. Obowiązkowym językiem obcym przestał być za to język rosyjski. W jego miejsce wprowadzono naukę angielskiego i niemieckiego.

W tym czasie w szkole pracowało 70 nauczycieli, a 1078 uczniów pobierało naukę w 32 oddziałach. Liczba uczniów ciągle rosła, co spowodowało – w 1994 roku – konieczność przeniesienia trzech oddziałów przedszkolnych do sal katechetycznych przy kościele przy ul. Warneńskiej. W roku szkolnym 1997/1998 szkoła zyskała pracownię komputerową. Cztery lata później komputery zostały podłączone do Internetu.

W czasie wakacji w 2002 roku PSP nr 29 przeszła remont – zmieniono, z węglowego na gazowe, ogrzewanie, wymieniono całą instalację grzewczą i większość okien – na plastikowe.



Na początku XXI wieku zaczął działać Szkolny Klub Europejski, utworzono też pierwsze klasy integracyjne. Na wniosek Centrum Aktywności Lokalnej dla dzielnic Kaptur wybudowana

i część drzwi.

„Wielkim sukcesem jest budowa i otwarcie w roku szkolnym 2009/2010 boiska wielofunkcyjnego, utworzenie placu zabaw dla dzieci klas 0 - 3 oraz parkingu dla pracowników szkoły” – piszą autorzy historii PSP nr 29. „Zagospodarowaniu terenu wokół placówki towarzyszy: odwodnienie terenu i położenie kostki brukowej na froncie szkoły, ocieplenie trzech ścian szczytowych, zamontowanie nowych drzwi wejściowych do szkoły oraz wybudowanie podjazdu dla wózka inwalidzkiego”.

„Zgodnie z koncepcją dynamicznej współpracy ze strukturami samorządowymi oraz innymi organizacjami działającymi na rzecz edukacji i pomocy społecznej PSP nr 29 w latach 2007-2010 prężnie współdziała z Parafią Matki Boskiej Częstochowskiej, a także skupioną wokół niej świetlicą Caritas, w której pracę zaangażowani są nasi nauczyciele. Ważna dla społeczności naszej placówki, a zwłaszcza dla uczniów, jest ciągle aktywna



Patrycja Nowakowska

została sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu ul. Polnej i Werneńskiej, co zwiększyło bezpieczeństwo uczniów. Zdecydowano ponadto o wycięciu starych drzew i posadzeniu nowych. Wyremontowana została sala gimnastyczna, przebudowana i unowocześniona kuchnia i stołówka ze świetlicą, wymieniono pozostałe okna

współpraca z takimi organizacjami jak: Liga Ochrony Przyrody, PCK, Młodzieżowy Dom Kultury im. H. Sładnickiej, Centrum Kultury Południe, Miejska Biblioteka Publiczna czy Biblioteka Pedagogiczna” – czytamy na stronie internetowej PSP nr 29.

NIKA

Spacerkiem po mieście

Park im. Józefa Ruzika



Fot. Szymon Wywona

To prawie 5 ha terenu między ulicami Kwiatkowskiego i Lubońskiego, niegdyś na tyłach kina Odeon. Prace nad urządzeniem parku na Glinicach, z wykorzystaniem rosnących tu kilkunastu starych drzew, rozpoczęły się w 1962 roku i trwały trzy lata.

„Jednym z pomysłodawców i budowniczych parku był działacz Komitetu Osiedlowego na Glinicach – Józef Ruzik (1904-1975), którego imię park otrzymał oficjalnie 29 marca 1985 r. Z niewiadomych przyczyn w oficjalnym tytule parku nazwisko patrona zapisane zostało przez »ó«, zamiast przez »u«. Ten niepoprawny stan trwał do 2018 r., kiedy skorygowano błąd w pisowni nazwiska” – możemy przeczytać w Retropedii Radomia.

Józef Ruzik urodził się w Skarżysku-Kamiennie, a do Radomia przeprowadził się będąc młodzieńcem. W naszym mieście chodził do szkoły średniej. W 1932 roku ukończył kurs obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej i dwa lata później został sekretarzem koła LOPP w Fabryce Broni, gdzie pracował. Znalazł tu zatrudnienie – już w Zakładach Metalowych im. Gen. Waltera – także po zakończeniu wojny. Jako inżynier został kierownikiem laboratorium. Mieszkał na Glinicach i bardzo szybko zaangażował się w społeczną pracę na rzecz mocno zaniedbanej dzielnicy; potrafił też nakłonić innych do takiej działalności.

W 1960 roku współtworzył Towarzystwo Przyjaciół Wyższej Szkoły Zawodowej, którego celem było utworzenie w Radomiu dziennej Wyższej Szkoły Technicznej; został jego sekretarzem. W 1969 roku Józef Ruzik został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Został pochowany na cmentarzu przy ul. Limanowskiego.

„Jeszcze w latach 70. XX w. na terenie parku na Glinicach rosły nie-liczne drzewa, ich przyrost zauważalny był dopiero w latach 80. ubiegłego stulecia. Przez lata teren parku pozostawał zaniedbany, a miejscowi owiane złą sławą. W latach 90. XX w. dochodziło tu do morderstw i gwałtów” – czytamy na stronie Retropedii.

Miasto zaczęło dbać o park na Glinicach dopiero kilkanaście lat temu. Wtedy to wybudowano nowy plac zabaw, a także ustawiono latarnie, bo wcześniej zieleniec nie był oświetlony. W 2013 roku wyremontowane zostały prowadzące do parku od strony ul. Słowackiego schody, posadzono też nowe drzewa i krzewy. W 2018, w ramach budżetu obywatelskiego, powstała siłownia zewnętrzna, ustawiono 20 ławek oraz kosze na śmieci i stojaki na rowery. Koszt inwestycji to 150 tys. zł. Wiosną tego roku w parku im. Józefa Ruzika powstała łąka kwietna.

Miasto planuje, przypomnijmy, kompleksową rewitalizację zieleni. Mają tu powstać m.in. nowe place zabaw, plac do ćwiczeń street-workout, siłownia dla dzieci, boisko wielofunkcyjne i tężnia solankowa. Istniejąca górka saneczkowa będzie wyposażona w zjeżdżalnię terenową oraz zjeżdżalnię typu tyrolka i strefę wspinaczkową. Rewitalizacja parku oznacza także rozbudowę oświetlenia, budowę toalet, montaż kamer monitoringu i ustawienie elementów małej architektury.

NIKA

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIECENIOWY

**PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI**

**LAUREAT KONKURSU
ORŁY OŚWIECENIA 2020**



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl

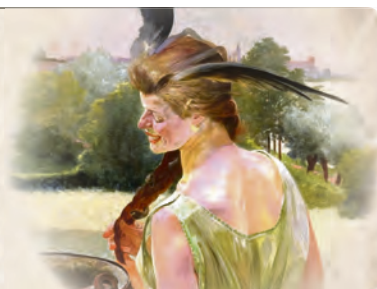
RADOM, ul. TORUŃSKA 9



Dzielimy się historią

MUZEUM IM. JACKA MALCZEWSKIEGO W RADOMIU

NR 2 17 WRZEŚNIA 2021



Zamek Bolesciwy Jana III Sobieskiego

Rok poszukiwań w muzeach i kościołach, czego efektem było blisko 600 eksponatów zgromadzonych w 13 salach Muzeum Okręgowego w Radomiu. 22 czerwca 1996 roku uroczyste otwarto wystawę „Jan III Sobieski. Castrum Doloris”. Podczas wernisażu przed katafalkiem zapalono ogromne świece, a chór przy dźwiękach barokowej muzyki odśpiewały requiem.



Za sprawą dyrektora Janusza Pulnara o radomskim muzeum głośno było w Polsce już dobrych kilka lat wcześniej. On dostarczał pomysłów, a plastyczny kształt nadawał im znakomity warszawski scenograf – Wowo Bielicki. Ekspozycje „W kręgu Brandta”, „Huculszczyzna”, „Dumy hetmańskie” czy „Kozaczyzna” stały się wydarzeniami już w dniu wernisażu. Oglądali je z zainteresowaniem nie tylko radomianie, ale także zainteresowani sztuką z całej Polski. Nic więc dziwnego, że Muzeum Okręgowe postanowiło włączyć się także w obchody 300-lecia śmierci króla Jana III Sobieskiego, przypadające w 1996 roku. Złazszcza, że teraz – w wolnej Polsce można byłoby pokazać te obiekty, o które bezskutecznie zabiegali różne polskie palcówki 13 lat wcześniej, z okazji 300. rocznicy zwycięstwa pod Wiedniem. A dyrektor Pulnar miał tę przewagę nad innymi muzealnikami, że przy okazji poprzednich ekspozycji nawiązał ściśle, przyjacielskie nawet, kontakty z przedstawicielami muzeów ukraińskich, głównie Lwowa.

ZAOPATRYŁ KOLEGIUM PO WIEK WIEKÓW

„Wystawa radomska jest wyrazem hołdu dla wybitnego władcy i polityka oraz wodza i stanowi jedno z ważniejszych wydarzeń wśród rozmaitych sesji naukowych i związanych z osobą króla imprez kulturalnych. Przywiązujemy wielką wagę do spopularyzowania naszej wystawy, dostrzegając w niej znaczenie szersze niż tylko względem rocznicowy. Jest wiele powodów, aby sylwetkę Jana III Sobieskiego przypomnieć nie tylko nam, Polakom, lecz także narodom Europy, w tym Europy środkowej i wschodniej w szczególności” – czytamy we wstępie do katalogu ekspozycji „Jan III Sobieski.

Castrum Doloris 1696-1996”.

Nikt tych powodów zapewne nie kwestionował, ale pytanie, dlaczego akurat Radom składa królowi Janowi hołd wystawą, samo cisnęło się na usta. Kto słyszał o związkach Sobieskich z Radomiem? A jednak takie były... Otóż w 1686 roku Jan III Sobieski uczynił zapis na rzecz radomskiego kolegium pijarów. „Jako piątému wówczas kolegium w kraju zapisując mu królewsczyzny Kaptur i Janiszpol, zaopatrył go po wiek wieków” – pisała Barbara Koś w artykule „Jana pamięci Castrum Doloris”, zamieszczonym w 145 numerze



radomsko-kieleckiego dziennika „Słowo Ludu”. – I teraz my, gospodarze pijarów, chcemy okazać Sobieskiemu wdzięczność – tłumaczył dziennikarce dyrektor Muzeum Okręgowego.

CUDA I CUDEŃKA

Naturalną kolejną rzeczą wystawa radomska miała się opierać na zabytkach z czasów Jana Sobieskiego zachowanych na dawnych kresach wschodnich Rzeczypospolitej. Jej otwarcie poprzedziła prawie roczna, żmudna kwerenda pracowników Muzeum Okręgowego w polskich i ukraińskich muzeach, kościołach i klasztorach. Ale udało się pozyskać prawdziwe rarytasy... „Na pewno rarytatem jest szabla, którą król Jan dostał od cesarza Leopolda I. Okazuje się więc, że cesarz ofiarował jednak coś Sobieskiemu za pomoc pod Wiedniem, czego nikt z historyków przez lata nie podejrzewał” – pisała Renata Metzger w artykule „Sobieski w Radomiu” („Gazeta w Radomiu”, nr 145 z 24 czerwca 1996 roku). – „Do cennych eksponatów należą fajki i siodło wielkiego wezyra Kara Mustafy oraz odnalezione przypadkiem, doskonale zachowane drogocenne ornaty, fundowane przez Żółkiewskich i Sobieskich dla kolegiaty w Żółkwi. Warto też zwrócić uwagę na autentyczną flaszkę, z której dla rozgrzewki, czy też dla animuszu pociągał sobie król Jan na polach bitewnych”.

W Radomiu została pokazana po raz pierwszy w Polsce „Odsiecz Wiednia” szwajcarskiego malarza Melchiora Widmara z 1687 roku – gigantyczny obraz o wymiarach 661 na 220 cm, będący własnością Lwowskiego Muzeum Historycznego. Nie zabrakło malarskich przedstawień wszystkich w zasadzie bitew, w których brał udział Jan III Sobieski. Licznie reprezentowany był również portret trumienny – nieodłączny element sarmackiego castrum.

„Ale samo wylizanie tych unikatów daje niewiele. Pełnym blaskiem lśnią one dopiero w towarzystwie innych, równie ważnych cudów i cudeniów, z których każde nadaje się na osobną opowieść. Wszystkie te namioty i tkaniny: polskie, tureckie, perskie i afgańskie, cała ta wspaniała prezentacja broni: polskiej, tureckiej, kozackiej i tatarskiej, uposażenia husarii polskiej, a zwłaszcza galeria portretowa i obrazy batalistyczne tworzą tak znakomity obraz epoki, że buszujemy w niej jak przed trzystu laty” – zachwyciała się Barbara Koś.

OBÓZ BOLEŚCI, NAMIOT ŻALU...

Obraz Jana III Sobieskiego, jego bliskich i jego czasów zwiedzający ekspozycję mogli sobie stworzyć na podstawie prawie 600 zabytków pozyskanych w 41 polskich i ukraińskich muzeach, 15 kościołach i klasztorach, w Bibliotece Jagiellońskiej i od osób prywatnych. Rozmieszczono je w 13 salach, w tym w wyremontowanym, i otwartym właśnie z okazji wystawy, skrzydle zachodnim kolegium.

Janusz Pulnar – autor wystawy i Wowo Bielicki – autor aranżacji i oprawy plastycznej zdecydowali się na konwencję castrum doloris („obóz boleści”, „namiot żalu”, „zamek boleściwy”). To nawiązująca do tradycji rzymskich, niezwykle rozbudowana ceremonia pogrzebowa, kiedy to w kościele wznoszono ozdobny katafalk, konstrukcję przypominającą konfesję, na której umieszczano trumnę. Szczególnego znaczenia ów „zamek boleściwy” nabrał w kulturze staropolskiej, zwłaszcza w dobie sarmackiego baroku – aranżowano go z baśniowym wręcz przepychem.

Taki monumentalny katafalk – z wykorzystaniem m.in. autentycznych elementów castrum doloris, wzniesionego w Żółkwi dla Jakuba Sobieskiego, syna króla Jana



w szóstą rocznicę śmierci – odtworzony został w Radomiu w sali głównej.

Wystawie towarzyszył katalog. Poza wykazem zabytków i instytucji, które je ofiarowały, wydawnictwo zawiera sporo informacji o królu Janie. Cenne szczególnie – i opatrzone fotografiami – są te dotyczące pamiątek po Sobieskich na dzisiejszej Ukrainie. W katalogu opisano też szczegółowo ów polski obyczaj pogrzebowy, od którego tytuł wzięła wystawa. Jest także swoiste „who's who” – biogramy tych, których portrety zawisły na ścianach muzeum.



„Być zwyciężonym i nie ulec to zwycięstwo, zwyciężyć i spocząć na laurach to klęska”.

Józef Piłsudski

Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu w 2023 roku będzie obchodziło wspaniały Jubileusz 100-lecia swojej działalności. Przez te wszystkie lata mury naszej instytucji gościły dzieła najwybitniejszych polskich artystów. Wystawy aranżowali uznani scenografowie. Konsultantami naukowymi byli profesorowie największych polskich i zagranicznych uniwersytetów. Radomianie doskonale pamiętają sznury autokarów podjeżdżających pod gmach przy ul. Rynek 11.

Obecnie w ramach naszych publikacji, które dedykujemy Państwu w cyklu *Dzielimy się historią* pragniemy przybliżyć pamięć o tamtych wystawach. Zaczynamy od niezapomnianej wystawy Jan III Sobieski Castrum Doloris 1696-1996.

Wystawa zorganizowana w 300-lecie śmierci Jana III Sobieskiego była wyrazem hołdu dla wybitnego władcy i polityka oraz nieprzeciętnego wodza. Jan III Sobieski był moim zdaniem najwybitniejszym z władców Rzeczypospolitej, zwolennikiem królestwa wielu narodów, najpopularniejszą osobistością wśród panujących w Europie, prawdziwym „Lwem Lechistanu”.

Bardzo serdecznie zapraszam do lektury kolejnego świetnego tekstu Pani Redaktor Iwony Kaczmarskiej. Przenieśmy się w czasie, aby przypomnieć sobie galerię królewskich portretów rodzinnych oraz wybitnych osobistości ówczesnej Polski.

Castrum Doloris czyli Zamek Bolesciwy, to szacunek dla pamięci o dawnym, polskim obyczaju pogrzebowym.

Dyrektor Muzeum
im. Jacka Malczewskiego
w Radomiu
Leszek Ruszczyk



Projekty specjalne

Helios dla Dzieci: Rodzinka rządzi – seanse z konkursami (2D/dubbing – b.o.) – 18.09 i 19.09, godz. 12.30
Kino Konesera: Na rauszu (2D/napisy – od 15 lat) – 20.09, godz. 18.00
Helios na Scenie: André Rieu – (2D/napisy) – 22.09, godz. 18.00
Kultura Dostępna: Polot (2D/PL – od 15 lat) – 23.09, godz. 18.00

Premiery 17.09
Najmro. Kocha, kradnie, szanuje (2D/PL – od 15 lat)
Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła (2D/dubbing – od 5 lat)
Wyszyński – Zemsta czy przebaczenie (2D/PL – od 15 lat)

Pozostały repertuar
Small World (2D/PL – od 15 lat)
Teściowie (2D/PL – od 15 lat)
Wcielenie (2D/napisy – od 15 lat)
Psi Patrol. Film (2D/dubbing – b.o.)
After. Ocal mnie (2D/napisy – od 15 lat)
Shang – Chi i legenda dziesięciu pierścieni (2D/dubbing, 2D/napisy, 2D/ATMOS napisy – od 13 lat)

Już 17 września Helios zaprosi widzów na trzy premiery. „Najmro. Kocha, kradnie, szanuje” to komedia akcji, inspirowana prawdziwą historią Zdzisława Najmrodzkiego, prawdziwej gwiazdy przestępczego półświatka i legendarnego króla ucieczek, który blisko 30 razy wymknął się organom ścigania PRL. Młodszych widzów oczaruje „Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła” – kontynuacja przygód chłopca, którego tata jest potomkiem... legendarnego Yeti. Trzecią premierą jest film „Wyszyński – zemsta czy przebaczenie”, odwołujący się do wojennych perypetii tytułowego bohatera.

Z pożółkłych szpalt

Oszczędność w magistracie
Magistrat dążąc do zrealizowania na wszystkich odcinkach planu oszczędnościowego likwiduje 4 aparaty telefoniczne w wydziałach.

Ziemia Radomska nr 204, 6 września 1931

Apel
Tymczasowy Zarząd miasta zwraca się do Obywateli miasta Radomia z apelem by w dniu dzisiejszym, w dniu Obchodu Odsieczy Wiedeńskiej, ozdobili swoje posesje flagami o barwach państwowych.

Ziemia Radomska nr 208, 12 września 1933

Uroczysty obchód ODSIECZY WIEDNIA w RADOMIU

W związku z przypadającymi w dniu wczorajszym uroczystościami 250-lecia Odsieczy Wiednia, które równie uroczyste obchodziła Rzeczpospolita jak i państwo Austriackie i w naszym grodzie święcono tryumf króla Sobieskiego.

Już z samego rana z odświętnie przystrojonych flagami państwowymi gmachów można było unosić że wszyscy obywatele miasta łączą się we wspólnej radości na wspomnienie bohaterkiej Odsieczy Wiednia.

Msza Święta
Uroczystej Mszy Świętej odprawionej przez ks. dziekana Kosińskiego wysłuchali w nabożnym skupieniu Przedstawiciele władz, instytucji i organizacji społecznych oraz przybyli na nabożeństwo Obywatele.
Podczas Mszy Świętej na chórze odegrała utwory religijne reprezentacyjna orkiestra DOKP pod osobistą dyрекcją p. Dominika Kozłowskiego.

Uroczysta Akademia
W godzinach wieczorowych sala teatru „Rozmaitości” zapełniła się publicznością, która przybyła na uroczystą Akademię.
Po odegraniu hymnu „Bogarodzica”, przez orkiestrę DOKP., który to hymn zebrani wysłuchali stojąc, słowo wstępne wygłosił p. kpt. Józef Bursztyn.
Następnie dłuższy rys historyczny dotyczący epoki i czynu króla Jana III wygłosił p. dyr. Józef Dąbrowski.
Pierwszą część akademii zakończył śpiew

p. inż. Wolskiej, która wykonała pieśń „Korale” Zientarskiego, i „Skrzypki-swaty” Kratzera oraz utwór bisowy.
W części drugiej o znaczeniu dla chrześcijaństwa zwycięstwa Sobieskiego mówił ks. Dziekan dr. Kosiński. P. dyr. Świechowska wypowiedziała recytację pt. „Śmierć Wołodjowskiego”.
Podniosła akademię zakończyła orkiestra reprezentacyjna DOKP odegraniem „Marsza Sobieskiego”.

Ziemia Radomska nr 209, 13 września 1933

Okradzenie adwokata
Do znanego adwokata p. Romana Szczawińskiego (Piłsudskiego 17), zakradł się niewytropiony „szpryngowiec” (złodziej przedpokojowy – przyp. red.), który skradł z przedpokoju palto letnie wartości 130 złotych.

Ziemia Radomska nr 207, 11 września 1934

Pourót fali upałów letnich
Gdy przed niedawnym czasem deszcze i szarugi zdawały się wróżyć szybko następującą jesień, nikt już nie marzył o tem, szczególnie ci, którzy zamieszkują na letniskach, lub w ogóle za miastem, że słońce dogrzeje, że uśmiechnie się czarodziejsko, jak to robi latem. Otóż nastąpiła miła niespodzianka. Lato wróciło we wrześniu w całej pełni z całym aparatem burz, upałów, bogatego promieniowania, ku uciechu naszych pań, które „dopalają” się jeszcze, aczkolwiek już i tak wyglądają jak kreolki lub malajki z wysp na morzach południowych.

Kwiaty odżyły znowu, cała tęcza barw jaśnieje na grządkach w ogrodach i ogródkach. Trawniki radomskich ulic pokryły się tak bujna trawą, że skłębila się i położyła mostem. Nikt jej nie kosi, więc pieski mają uciechę, tarzając się na tem zielonem poszyciu.
W lasach miejscowych, leżących blisko Radomia obrodziły znów poziomki, we wsiach zakwitły bzy, a pewne gatunki dzikiego ptactwa wstrzymały swój odlot do ciepłych krajów, śmiejąc się z bocianów, które już odleciały całkiem niepotrzebnie.

Początek jesieni r. b. w Polsce przeszedł w pełnię lata upalnego, skwarowego, co się rzadko zdarza w naszym klimacie.
Ziemia Radomska nr 212, 16 września 1934

					3		1	
1							6	4
	8				7			
			2	9				
	3	1						
						8		7
		4		1	2	5		
2	6		4					
			5	8		9		

		3						2	
		5	8						
						8	4	1	
1						6			
	8					2		7	
5					8	7			
							3	9	
3	7	4		2					1
				4	5				

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

NIE PRZEPLACAJ!

rekord TAXI

2zł km. / 5,50zł trasa nocie

48 389 80 80

Dogrywka z wicemistrzem

Dodatkowy czas gry zdecydował o triumfie Enei Zastalu BC Zielona Góra nad HydroTruckiem Radom w rozgrywanym awansem meczu 11. kolejki Energa Basket Ligi. Gospodarze w ostatniej kwarcie roztrwonili 15-punktową przewagę. Najwięcej punktów dla „Smoków” – 22 zdobył Amerykanin Mike Moore.

MACIEJ KWIATKOWSKI

Radomianie do meczu ze zdobywcą Superpucharu Polski podeszli po niespodziewanym zwycięstwie w Szczecinie nad Kingiem. HydroTruck w ciągu 48 minut zdobył wtedy aż 112 punktów, a bohaterem drugiego tygodnia Energa Basket Ligi wybrany został A.J. English. Niestety, przeciwko Zastalowi trener Marek Popiołek nie mógł skorzystać z optymalnego zestawienia. Podczas niedzielnego treningu urazu stawu skokowego doznał Anthony Ireland i nie znalazł się w protokole meczowym. I to nie był koniec osłabień, bo w zespole z Radomia zabrakło także Filipa Kraljevića.

W związku z tym we wtorek znacząco zmieniała się wyjściowa piątka radomian; m.in. od początku meczu szansę otrzymali Filip Zegzuła i Paweł Dzierżak. Brak podstawowego rozgrywanego nie wybił z rytmu ambitnych gospodarzy, którzy od pierwszych minut toczyli wyrównany bój z podopiecznymi Olivera Vidina. Jeszcze w 9. minucie na świetnej tablicy wyników był remis po 17, ale goście z Zielonej Góry w ostatnich 60 sekundach wypracowali sobie sześciopunktowe prowadzenie.

Drugą kwartę rzutem trzypunktowym otworzył Jarosław Zyskowski i Zastal wyszedł na najwyższe prowadzenie w meczu. W kolejnych fragmentach rywalizacji przeciwnicy radomian



Fot. Szymon Wykora

utrzymywali wypracowaną przewagę, a gospodarze wciąż zawodzili w rzutach z dystansu. O ile w Szczecinie HydroTruck w całym meczu trafił 19 „trójek”, to po 19 minutach wtorkowej gry miał na koncie zaledwie jeden taki celny rzut! Mimo wszystko HydroTruck znalazł receptę na odrabianie strat, a czynił to przede wszystkim rzutami spod kosza i pierwsza połowa zakończyła się wynikiem 38:40.

Dominacja gospodarzy nastąpiła tuż po zmianie stron. Wystarczyło siedem minut skutecznej gry, by o przerwę poprosił Vidin. Wówczas jego drużyna przegrywała 60:49. Przerwa nie wybiła radomian z rytmu, bo po dwóch celnych rzutach dystansowych Aleksandra Lewandowskiego i Englisha było 66:50! Za to pierwszych sześć „oczek” kluczowej ćwiartki padło łupem aktualnego wi-

cemistrza Polski i dość szybko także sam szkoleniowiec, jak i wspierający drużynę kibice nie chcieli, by powtórzyła się sytuacja z inauguracją sezonu z Czarnymi, gdy właśnie w ostatniej kwarcie miejscowi stracili przewagę i doznali porażki.

W 34. minucie mecz po raz kolejny przerwał Popiołek, bo HydroTruck miał tylko siedem „oczek” przewagi, a coraz swobodniej pod koszem czuł się m.in. Dragan Apić. Pamiętać należało także o tym, że miejscowi w tym pojedynku grali bez dwóch ważnych zawodników, co przekładało się na rotację. Jeszcze na 180 sekund przed końcem radomianie po trafieniu piłką do kosza przez Dzierżaka prowadzili 77:71, ale szybko trafieniem odpowiedział Zyskowski. Po celnym rzucie wolnym Apića mecz praktycznie rozpoczynał się od nowa, a do jego zakończenia pozostawało 90 sekund. Na szczęście spod kosza trafił Mike Moore i było 79:75. Amerykanin trafił także kolejny rzut, tym razem za trzy i kibice ostatnim fazom meczu przyglądali się na stojąco. Po kontrataku spudłował jednak Zegzuła, a bezlitosny okazał się Nemanja

Nenadić. Po jego rzucie z dystansu był remis. Piłkę mieli radomianie. Im na rozegranie akcji pozostało osiem sekund. Piłka trafiła do Englisha, ale ten nie trafił do kosza. Szansę na zwycięski rzut miał jeszcze Danilo Ostojić, ale okazał się niecelny.

W dodatkowe pięć minut lepiej weszli goście, którzy prowadzili różnicą trzech punktów. Outsider nie zamierzał się poddawać, bo następne pięć „oczek” zdobył English, ale po trzypunktowym trafieniu Zyskowskiego było 87:88. To nie był koniec emocji. Trafił bowiem Moore, a na 40 sekund przed końcem także Branden Frazier. Ten sam zawodnik w ostatniej akcji Zastalu wykorzystał dwa wolne i było 92:89. Radomianie musieli więc odrobić straty, a mieli na to zaledwie dziewięć sekund. Czas wziął Popiołek, a po nim z dystansu nie wcelował Moore i to rywale cieszyli się z triumfu.

W niedzielę, 19 września HydroTruck w czwartym meczu EBL zmierzy się z MKS-em Dąbrowa Górnicza. Początek rywalizacji o godz. 19:30.

HydroTruck Radom – Enea Zastal BC Zielona Góra 89:92 po dogrywce
Kwarty: 19:25, 19:15, 31:14, 12:27. 8:11 po dogrywce

HydroTruck: Moore 22, English 17, Dzierżak 11, Ostojić 16, Zegzuła 9, Zalewski 0, Wall 2, Zmudzki 0, Lewandowski 12

Kolejne sparingi Czarnych

W ostatnich dniach Cerrad Enea Czarni Radom rozegrali kolejne sparingi. Zanotowali dwa zwycięstwa i jedną porażkę.

W miniony weekend radomianie byli gospodarzem Turnieju Partnerstwa Regionalnego Czarni w Koźmicach. Na otwarcie zmagania podopieczni Jakuba Bednaruka zagrali z ukraińskim Barkmem-Kaźany Lwów. Mecz był dość jednostronny. W premierowej odsłonie Czarni wygrali do 16, w dwóch kolejnych do 20 i 22, a w całym meczu 3:0. W drugim pojedynku półfinałowym Indykpol AZS Olsztyn pokonał LUK Politechnikę Lublin 3:2.

W starciu o trzecie miejsce lublinianie ulegli w trzech setach Ukraińcom. Finał zdecydowanie lepiej zaczęli olsztyńianie, którzy wygrali do 16. Dwa kolejne sety to wygrane Cerradu Enei Czarnych do 22 i 23. „Wojskowi” jednak nie poszli za ciosem i ostatecznie przegrali partię numer cztery i pięć do 21 i 10, a cały mecz 2:3. Indykpol AZS Olsztyn wygrał więc Turniej Partnerstwa Regionalnego Czarni. Radomianie zajęli drugie miejsce. MVP turnieju został Jan Firlej, wychowanek Czarnych, a obecnie rozgrywaną olsztyńian.

Natomiast w ostatnią środę radomianie rozegrali kolejny mecz kontrolny. Tym razem ich rywalem była przygotowująca się do mistrzostw świata juniorów reprezentacja Polski do lat 21, której trenerem jest Daniel Pliński, doskonale znany w Radomiu. Środkowy grał w eki-

pie „Wojskowych” dwa sezony i był jej kapitanem. Trenerem przygotowania motorycznego w naszej młodzieżowej kadrze jest natomiast Jakub Szyszka, który pełnił jeszcze niedawno tę funkcję w Czarnych. Na pozycji libero występuje natomiast zawodnik radomskiego klubu, Maciej Nowowski.

W meczu tym zagrali głównie zawodnicy, którzy w miniony weekend w Koźmicach spędzili na placu gry trochę mniej czasu. Pozostali przed śródownym spotkaniem odbyli jednostkę treningową, a meczowi przyglądali się z perspektywy trybun.

W odsłonie otwarcia stroną przeważającą był zespół z Radomia, który wygrał ostatecznie do 21. W takim samym stosunku seta numer dwa wygrała młodzież „Biało-Czerwonych”. Trzecia odsłona to walka punkt za punkt właściwie od samego początku. Ostatecznie na przewagę wygrał zespół z Radomia, do 25, po ataku w siatkę Jakuba Czerwińskiego. W czwartym secie lekka przewaga (20:16) osiągnęli siatkarze z Radomia. Tego prowadzenia nie oddali do końca meczu i wygrali do 20 po błędzie własnym juniorów.

Kolejne sparingi czekają „Wojskowych” już w dziś i jutro (17 i 18 września). Radomianie zagrają na wyjeździe z PGE Skrą Bełchatów.

MICHAŁ NOWAK

Wyczyn Olimpijczyka

Zawodnicy Olimpijczyka Radom zdobyli 10 medali mistrzostw Polski i zdeklasowali przeciwników.

W Kostrzynie nad Odrą odbyły się 91. Mistrzostwa Polski w zapasach w stylu klasycznym. Na tamtejszych matach rywalizowało 21 zawodników Olimpijczyka. Radomianie nie zawiedli, bowiem na najwyższym stopniu podium stanęli: Przemysław Piątek, Patryk Bednarz i Arkadiusz Kułynycz.

Piątek wystartował w kategorii wagowej 60 kg i w walce finałowej nie dał szans Olivierowi Skrzypczakowi. To już drugi złoty medal zapaśnika Olimpijczyka, który po cichu liczy na powołanie do kadry Polski. Dużą niespodzianką sprawił z kolei Bednarz. Radomianin swój pierwszy złoty medal wśród seniorów uzyskał w kategorii 77 kg, pokonując Piotra Dudka z Kędzierzyna-Koźle. Za to prym w kategorii 87 kg wiodł Kułynycz. Reprezentant kraju pokonał w finale klubowego kolegę Wojciecha Kańskiego i jednocześnie uzyskał swój siódmy złoty medal wśród seniorów!

Olimpijczyk zdobył także trzy srebrne i cztery brązowe medale.

W sumie w mistrzostwach Polski wystartowało 113 zawodników reprezentujących 23 kluby. W klasyfikacji drużynowej Olimpijczyk zgromadził 415 pkt, i wyprzedził AKS Piotrków Trybunalski (202 pkt) i AZS AWF Warszawa (191 pkt).

MIK

BIEGLI WILCZYM TROPEM



Fot. Tomasz Wykora

Prawie 500 osób wystartowało w VI Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych – Tropem Wilczym w Jastrzębi.

Termin tego wydarzenia przekładany był trzykrotnie. Początkowo amatorzy biegania mieli rywalizować w marcu, następnie w sierpniu, ale dopiero we



wrześniu impreza doszła do skutku. – W końcu udało się ustalić termin i przeprowadzić bieg. Jak to się mówi, do trzech razy sztuka – powiedział Jerzy

Stobiecki ze stowarzyszenia Biegiem Radom!

W niedzielę impreza rozpoczęła się od biegu na 1963 metry. Ten dystans ma symbolizować datę śmierci ostatniego z żołnierzy wyklętych. Następnie amatorzy biegania rywalizowali na 10-kilometrowej trasie. Ten dystans najszybciej pokonał Jakub Gołasiewicz. Biegacz z Radomia potrzebował na to 36 minut i 41 sekund. Za nim linię mety minęli Michał Kolaszt i Sławomir Rusak. Natomiast wśród kobiet najszybsza była Karolina Waśniewska, która wyprzedziła Natalię Gospodarczyk i Małgorzatę Skowron.

Tradycyjnie, jak na każdej imprezie organizowanej przez stowarzyszenie Biegiem Radom!, nie zabrakło zmagania dla najmłodszych, którzy rywalizowali na dystansach dobranych do swojego wieku.

KD

Leandro dopiął swego

W meczu 7. kolejki PKO Ekstraklasy Radomiak Radom zremisował 1:1 z Pogonią Szczecin. Bramkę na wagę remisu zdobył w 89. minucie Leandro Rossi. Dla Brazylijczyka był to pierwszy, historyczny, gol w najwyższej klasie rozgrywkowej. Jutro kapitan „Zielonych” poprowadzi drużynę w meczu ze Śląskiem Wrocław.

MACIEJ KWIATKOWSKI

Fani futbolu, którzy po dwutygodniowej przerwie wypełnili w komplecie obiekt MOSiR-u, liczyli, że od pierwszych minut zobaczą w akcji dwie największe gwiazdy Pogoni: Kamila Grosickiego i Kacpra Kozłowskiego. Obaj zaczęli jednak na ławce dla zawodników rezerwowych, za to od początku na murawie zaprezentował się Piotr Parzyszek.

To właśnie rosły napastnik potrzebował zaledwie stu sekund, by wpisać się na listę strzelców. Piłka uderzona przez niego głową najpierw odbiła się od słupka, a następnie wpadła do siatki. Chwilę później powinno być 1:1, ale Luis Machado zmarnował znakomitą okazję, strzelając futbolówkę ponad interweniującym na przedpolu bramkarzem i poprzeczką.

Ataki radomian nie słabły, ale brakowało końcowego efektu. W 26. minucie „Portowców” od straty gola uchronił słupek, pechowym strzelcem zaś okazał się Raphael Rossi! Niewykorzystana sytuacja mogła zemścić się kilka chwil później, ale piłkę po precyzyjnie wykonanym przez Rafała Kurzawę rzucie wolnym na aut wypiąstkował Filip Majchrowicz. Na następną okazję kibice czekali do 42. minuty, kiedy to Stipić zasko-



Fot. Szymon Wykret

czyć próbował Filipe Nascimento, ale strzał Portugalczyka okazał się zbyt lekki. Z kolei tuż przed końcowym gwizdkiem arbitra rezultat podwyższąć próbował Kurzawa, ale i tym razem lepszy okazał się Majchrowicz.

O ile w pierwszej połowie dwie stuprocentowe sytuacje zmarnowali radomianie, to chwilę po zmianie stron powinno być 0:2. Przed Majchrowiczem znalazł się Kucharczyk, ale jego strzał fantastyczną paradą wybronił mło-

dzieżowy reprezentant Polski. Od 56. minuty na murawie w zespole gospodarzy grali już wprowadzeni: Mario Rondon i Karol Angielski. Ofensywni zawodnicy mieli za zadanie przede wszystkim odmienić losy meczu. W 69. minucie w polu karnym Pogoni padł Leandro, ale arbiter nie przerywał gry. W tej samej akcji Rondon trafił piłkę z woleja, a ta odbiła się od Stipicy, potem od poprzeczki i wyszła na róg! Komunikat z wozu VAR, jaki

otrzymał sędzia Sebastian Jarzębak od Szymona Marciniaka, nie był korzystny dla gospodarzy, a to oznaczało, że faulu na kapitana nie było.

W samej końcówce piłkarze beniaminka nie zwalniali tempa, ale to szczecinianie mądrze się bronili i niewiele wskazywało na to, że padnie gol. Tymczasem w 89. minucie fantastycznym strzałem popisał się Leandro. Brazylijczyk potężnie huknął futbolówkę z ponad 25 metrów, a ta wpadła niemalże w samo okienko bramki Pogoni! – Spełniło się moje marzenie. Zdołałem gola w Ekstraklasie – mówił po meczu Leo.

Natomiast w sobotę, 18 września Radomiak czeka mecz z zajmującym drugie miejsce w tabeli Śląskiem Wrocław. Początek gry o godz. 17.30, a bezpośrednią relację przeprowadzi portal cozadzien.pl (tekstową) i Radio Rekord.

Radomiak Radom – Pogoń Szczecin 1:1 (0:1)

Bramki: Leandro (89') – Parzyszek (2')

Radomiak: Majchrowicz – Jakubik, R. Rossi, Cichocki, Abramowicz – Leandro, Kaput (73' Karwot), F. Nascimento (73' Radecki), Kozak (80' Sokół), Machado (46' Rondon) – Maurides (57' Angielski)

Porażka Radomki

Siatkarki E. Leclerc Moya Radomki Radom przegrały 2:3 wyjazdowy mecz kontrolny z zespołem IŁ Capital Legionovia Legionowo.

W kolejnym meczu sparingowym radomianki mierzyły się na wyjeździe z Legionovią. Podopieczne Richardo Marchesiego lepiej rozpoczęły to spotkanie i wygrały dwa pierwsze sety 25:19 i 28:26. Niestety, potem dały dojść do głosu ligowym rywalkom. Siatkarki z Legionowa wygrały trzeci odsłonek meczu 25:16, a czwartą (wyjątkowo rozgrywaną do 15) 15:12. O zwycięstwie w całym meczu zadecydował tie-break, w którym na parkiecie rządziły już tylko gospodynie. Legionovia wygrała tego seta 15:4, a całe spotkanie 3:2.

Wczoraj (czwartek, 16 września) na radomskim MOSiR-ze odbyła się oficjalna prezentacja zespołu E. Leclerc Moya Radomki Radom. Publiczność mogła poznać skład na ten sezon i obejrzeć mecz kontrolny z zespołem Developres Bella Dolina Rzeszów. To spotkanie zakończyło się już po zamknięciu tego wydania „7 Dni”.

Teraz przed Radomką ostatnie dni przygotowań do zbliżającego się sezonu. Pierwszy mecz o punkty w Tauron Lidze nasza drużyna rozegra w sobotę, 25 września zmierzy się z zespołem Polskie Przetwory Pałac Bydgoszcz. Radomianki w tym sezonie mają zamiar poprawić zeszłoroczny rezultat, kiedy to zakończyły ligowe rozgrywki na czwartym miejscu.

KD

AUTOPROMOCJA

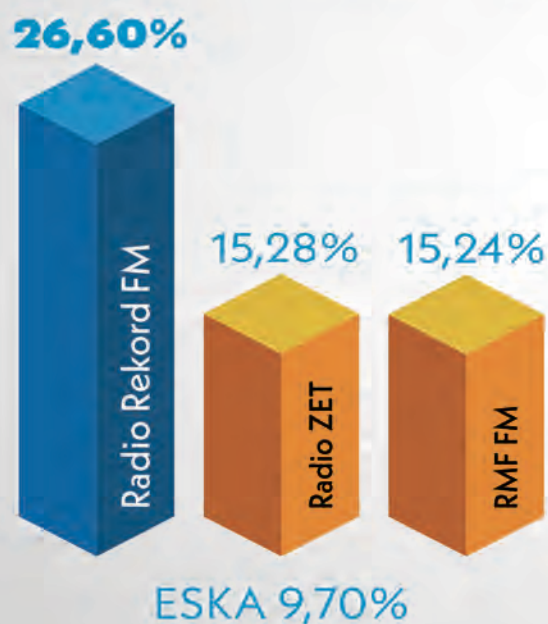
radio
rekord
106.2 FM

JESTEŚMY NR 1!

Radio Track – Kantar Polska

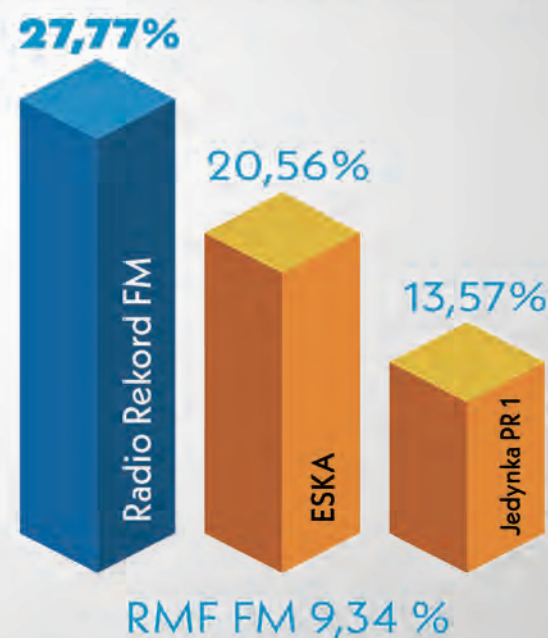
Radom

Wielkość (nie ważona): 167 843 (4 326 przypadków, 9,1% całej próby)
marzec 2021 : sierpień 2021 (wielkość: 7 196)



Powiat Radomski

Wielkość (nie ważona): 141 831 (866 przypadków, 1,8% całej próby)
marzec 2021 : sierpień 2021 (wielkość: 7 196)



DZIĘKUJEMY!